

## UZASADNIENIE

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że, stosownie do treści art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. w sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie tego sądu w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W tym stanie rzeczy stwierdzić zatem trzeba, że, wbrew zapatrywaniom skarżącego, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe w zaskarżonej części

W ocenie Sądu Okręgowego, apelacja nie mogła odnieść zamierzonego skutku z tego względu, iż stosownie do treści art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własności biorącego określoną ilość pieniędzy (albo rzeczy oznaczonych co do gatunku), a biorący zobowiązuje się zwrócić tą samą ilość pieniędzy (albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości). Co prawda pozwana zawierając umowę pożyczki mogła zdawać sobie sprawę z wysokości prowizji w niej ustalonej to jednak z uwagi na fakt, iż umowa była sporządzona na sporządzonym przez stronę powodową wzorze to trudno przyjąć, iż wszelkie postanowienia tej umowy były indywidualnie ustalone.

W takiej sytuacji zważyć należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom z uwagi na regulację art. 353<sup>1</sup> §1 k.c., zgodnie z którym treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem dochodzona na rzecz powoda - niezależnie od odsetek - opłata prowizyjna jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i kształtuje obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanego) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty prowizji nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązana ekonomicznego z poniesionymi rzeczywiście kosztami.

***W ocenie Sądu Okręgowego koszty prowizji jakimi obciążenia pozwanego, domagała się strona powodowa, jest wygórowana w świetle doświadczenia życiowego, a kwestionowane w tym zakresie postanowienia są nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - czyli w okolicznościach niniejszej sprawy z zasadami uczciwości i rzetelności kupieckiej – co ogranicza w tym zakresie zasadę swobody umów (art. 353<sup>1</sup> §1 k.c. w zw. z art. 58 §2 i 3 k.c.).***

***Sąd II instancji, pragnie w szczególności podkreślić, że nie kwestionuje uprawnienia wierzyciela jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego jako jego klienta opłat prowizyjnych jednakże stoi na stanowisku, że opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Zakres kosztów prowizyjnych, determinujący ich wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty prowizyjne nie mogą bowiem stanowić kary, a jedynie wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek udzielonej pożyczki.***

***Tymczasem, kwoty wskazane przez stronę powodową nie mają żadnego przełożenia na możliwe rzeczywiste koszty w tym zakresie, do czego uznania wystarcza już samo doświadczenie życiowe. Należy bowiem pamiętać, że działalność związana z udzielaniem pożyczek jest zwykłą częścią***

**działalności wierzyciela, a koszty tej działalności to właśnie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, które zostały przerzucone przez niego na pozwanego jako konsumenta.**

**W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie strona powodowa nie wykazała sposobu naliczania należności z tytułu prowizji od udzielonej pożyczki albowiem nie określiła procedur ich naliczania, tj. procedur jakimi kieruje się pożyczkodawca przy podejmowaniu czynności związanych z udzielaniem pożyczki co w konsekwencji może prowadzić do dowolności w zakresie ustalania wysokości prowizji.**

**W ocenie Sądu Okręgowego poza sporem musi być iż, w realiach badanej sprawy pozostaje wszak nie tylko więź zobowiązaniowa łącząca strony, ale również i to, że strona udzielająca limit kredytowy była przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek, a strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że postanowienia wzorca umownego w postaci obowiązku pokrycia przez pozwaną prowizji w dochodzonej wysokości nie były wiążące. W tym miejscu wypada podkreślić, że Sąd może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (zob. wyrok SA w Warszawie z 15.06.2007 r., VI Ca 228/07). R. legis przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie. Wypada też przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki SN: z 13.07.2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z 3.02.2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, a także z 27.10.2006 r., I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.**

**Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, nie znalazł żadnej podstawy do obciążenia pozwanego kosztami prowizji za udzielenie pożyczki w żądanej wysokości. W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowe postanowienia ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i należy uznać je za godzące w równowagę kontraktową tego stosunku. Powyższe skutkuje stwierdzeniem bezskuteczności tych postanowień w zakresie wysokości przedmiotowych opłat. Wskazać w tym miejscu należy, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. można**

*dokonać za pomocą tzw. testu przyzwoitości (zob. m.in. orzeczenia SN z 19.03.2007 r., III SK 21/06, z 29.08.2013 r., I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Dodać należy, iż umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości. Przedsiębiorca będzie działał nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (wyrok SA w Warszawie z 26.04.2013 r. VI ACa 1571/12 LEX nr 1339417).*

*Reasumując - mimo iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym i to one same autonomicznie decydowały, na jakich warunkach ma zostać zawarta między nimi umowa oraz na jakich warunkach odbywać się będzie spłata ewentualnego zadłużenia wynikającego z tej umowy, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz rażąco wygórowanymi opłatami prowizyjnymi w stosunku do wysokości udzielonej pożyczki nijak nie przystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. W uznaniu Sądu II instancji dokładnie tak właśnie stało się w niniejszej sprawie, albowiem wierzyciel arbitralnie narzucił pozwanemu takie uregulowania związane z udzieleniem pożyczki kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem, a nadto nie sprecyzowała sposobu naliczania należności z tytułu prowizji od udzielonej pożyczki. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych i niemoralnych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym. Tym samym dochodzenie przez stronę powodową opłat na wskazanym poziomie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanej jak konsumenta w sposób rażący. W konsekwencji trzeba skonstatować, że postanowienia, o których mowa wyżej, stanowią klauzulę abuzywną (nadużycia), wyczerpującą przesłanki określone w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c...*

*Uwzględniając powyższe oraz brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację .*